MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.
Num: IX.
Dnia 30 Stycznia.

Igni ſubtrahito lignum, jejunia ſervans,
A muliere ſede ſicut ab igne procul,
Si tuus iſtorum neutro consumitur ardor,
Uxor ducenda eſt, hæc erit inſtar aquæ.

Mośći Panie MONITOR.

MAło światła umyſłu maiący ludzie niezaſtanawiaiąc ſię nad rzeczywiſtością, ſamemi pozorami ułudzeni, zwykli częſtokroć to mienić złym, co gruntownie rozważywſzy arcydobrym ieſt. Nie ieden poſądza piſzącego że albo nieobyczaynie, albo nieużytecznie, albo z prawidłami rozſądku niezgodnie, albo odſzczepieńcom podchlebnie, albo bezbożnie piſze, gdy tak poſądzony nie raz ma za cel ſzczegulnieyſzy Religią prawą, z dobrym powſzech-

ności ziednoczoną, to ieſt uſilnie zgodnemi śrzodkami to dwoie wſpolnie krzewić, i radami do uſkutkowania podanemi oznaczyć, iak ieſt obowiązanym nie milczeć w takiey przygodzie, w ktòrey kto tylko rozſądnie mòwić, roſtropnie pisać, nie bydź bezczynnym może, każdy tak piòrem, iako też uſty, i wſzelką ſtarannością przyłożyć ſię powinien, aby ſzkodliwość była uchylona, a wſpołeczności Dobro pomnożone. Do tego kresu i ia zmierzam, gdy radzę, aby Kſięża Swieccy nie tylko potym maiący bydź Swięconemi, ale i już na ſtopniu Kapłańſkim zoſtaiący mieli ſobie pozwoloną możność Zenienia ſię nie tylko raz, nie tylko z Pannami, ale kilkakrotnie, nawet i z Wdowami. Ządam uſilnie, aby czytaiący nie mruczał, a gdy wſzyſtko przeczyta, i nie

u-

uwiedzie śię błahym przeſądem, jaśnie pozna, że nie lubieżność, ani fanatyzm, ani herezya mię do pisania wzbudziła. Zaczniymy od początku, to ieſt od Boga.

Pan Bòg pozwolił Patryarchom po kilka Zon żyiących razem mieć ſobie ślubem Małżeńſkim obowiązanych dla liczníeyſzego rozmnożenia wiernego Ludu, z ktorego Chryſtus miał śię narodzić, i dla rozkrzewienia prawey Czci Boſkiey między Narodami; ile że wſpòłeczność z wielą Zonami nie ieſt przeciwko Prawu Natury albo Przyrodzenia, bo nie ſprzeciwia śię znakomitſzemu Małżeńſtwa końcowi płodzenia, i wychowania dziatek, ale tylko zdaie śię mieſzać domowy pokoy, trudnieyſze ſprawować dobre plemienia wychowanie; te iednak trudności ſam Bòg ułatwił choynieyſzym

Łaik

Łaſk ſwoich nadatkiem, aby tak znacznym, bo Patryarchalnym Dostoieństwem zaſzczyceni Księża, po kilka Zon każdy z nich maiąc, i w przyzwoitey porze na przemiany według upodobania z niemi się łącząc, dopełniali początkowy po Stworzeniu Człowieka rozkaz takowy: *Rośniycie i pomnażaycie się.* Aaron cudownym sposobem po zakwitnieniu iego migdałowey laſki, od Boga obrany za naywyżſzego Kapłana, był żonaty; ktorzy niechcieli czcić Iego Powagi, żywcem ich ziemia pożarła. Synowie Aarona Xięża byli żonaci, i po nich miliony innych, bo za czaſow ſamego Dawida Krola w ſamey Ziemi Swiętey liczono na ſiedemkroć sto Tysięcy, i dwadzieścia Tysięcy (prócz Lewitów) Księży żonatych. Oni mogli mieć Zony, a cze-

czemu naſi Swieccy Kſięża mieć nie mogą?

W Prawie Łaſki wſzyſcy ieſteśmy między ſobą Bracia, i wſzyſtkie ſą nam po Chrzcie Sioſtry: rowne tedy względy na każdego bydź powinny, w okolicznościach ſtoſowanych do przepisow Prawa natury, czyli Przyrodzenia, ktore ieſt zaſzczycone Prawem Łaſki. Paweł Swięty w Rożdziale dziewiątym pierwſzego liſtu do Koryntyan w wierſzu piątym piſze: *Jzali nie mamy wolności wodzić ſię z Sioſtrą niewiaſtą, iako i drudzy Apoſtołowie, i Bracia Pańscy, i Cephas* (to ieſt Piotr) *albo ia ſam, i Barnabaſz, nie mamy wolności to czynić?* Gdy dla przeſzkod wyżey wyrażonych (do ktorych uchylenia trzebaby ſzczegulney Pana Boga Łaſki) wielożeńſtwo przez przeciwny zwyczay znieſione

po-

podał Swięty Paweł w Rozdziale trzecim pierwszego listu do Tymoteusza w wierszu drugim przepis potrzeby, aby był Biskup nienagannym, *iedney żony mężem*, &c. ale to nietak ma się rozumieć, iak niektorzy mniey bacznie tłumaczą, aby ten Swiecki człowiek, w przygodzie na Biskupią Dostoyność był obierany, ktoryby miał pierwey sobie poślubioną tylko iedne żone, i tey używania musiałby zaniechać po osiągnieniu Biskupstwa, gdyż takowy byłby na wzor od mleka odsadzonego kotka zawsze wołaiącego *miał! miał!* i radby ieszcze miał, albo kryiomie do hładyszki łaził, bo iuż zasmakował. Ani tak ma się tłumaczyć, żeby po śmierci żony pierwszey niemogł sobie poślubić drugiey, bo kto się do czego przyuczy, bez tego i po nocy mruczy; Sam Chry-

stus

ſtus mowi, że lepiey Małżeńſkie przyiąć obowiąſki, niż ogniem pożądliwości być palonym. *1. Corin. 7. verſu 9.* Ale tak przyſtoi rozumieć, że powinien bydź iedney żony mężem, aby razem dwoch niemiał, chociaż po śmierci iedney może mieć drugą, po śmierci drugiey trzecią, i tak daley.

Ta wſtrzemięźliwość, ktora Xiężom w Piśmie nakazana, ma ſię rozciągać do oſob obcych, nieślubnych, od ktorych użycia dość czyniącego żądzom ciała wſtrzymać ſię należy, ile że ta ieſt prawdziwa czyſtość w małżeńſtwie, ktora ſię nieſzpeci udziałem ciała inney oſobie procz obowiązaney ſobie ślubem: Mogą więc Xięża w Małżeńſtwie żyć wſtrzemięzliwie, i zachować Małżeńſką czyſtość dopełniaiąc razem *pomnażaniem ſię* Prawo Boſkie, i Natury. Kto i-

na-

inaczey rozkazuie i uczy, kłamliwym obłudnikiem iest, albowiem Paweł Swięty w pierwszym liście do Tymoteusza w Rozdziale czwartym tak mowi; *Duch iawnie powiada, iż w ostateczne czasy odstąpią niektorzy Wiary, przystaiąc do duchow błędliwych i Nauk Czartowskich, w obłudzie kłamstwo mowiących, i piętnowane maiących sumnienie swoie, zakazuiących wstępować w Małżeństwo, wstrzymywać się od pokarmow, ktore Bog stworzył do używania z dzięką, wiernym, i tym ktorzy poznali prawde: bo wszelkie Boże stworzenie dobre iest, a nic niema być odrzucone, co z dziękczynieniem bywa przyimowane, albowiem poświęcone bywa przez słowo Bożei modlitwe. To przekładaiąc Braciom dobrym będziesz sługą Chrystusa Iezusa zasilonym słowami Wiary, i dobrey Nauki, ktorą powziąłeś był.*

Reszta w następuiącym Monitorze.